

Buczkowice, dnia 16 kwietnia 2026 r.

dr hab. Maciej Borski, prof. AH

Instytut Nauk Prawnych

Akademia Humanitas z siedzibą w Sosnowcu

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anity Klimas pt. *Konstytucyjnoprawne aspekty normatywizacji „Prawa do bycia zapomnianym”*

Uwagi wprowadzające

W związku z powołaniem mnie przez Radę Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na recenzenta, przedstawiam recenzję rozprawy doktorskiej mgr Anity Klimas pt. *Konstytucyjnoprawne aspekty normatywizacji „Prawa do bycia zapomnianym”*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Bogumiła Szmulika.

Przedmiotem recenzji jest ocena, czy rozprawa doktorska spełnia warunki określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1571), w szczególności zaś: czy stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, czy Doktorantka wykazała się ogólną wiedzą teoretyczną w dyscyplinie nauki prawne oraz czy posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych.

Wybór tematu rozprawy

Wybór tematu recenzowanej rozprawy należy ocenić jednoznacznie pozytywnie. Doktorantka podjęła problematykę niezwykle aktualną i doniosłą zarówno z perspektywy teoretycznoprawnej, jak i praktyki stosowania prawa, odnoszącą się do konstytucyjnoprawnych uwarunkowań normatywizacji tzw. „prawa do bycia zapomnianym”. Aktualność tej problematyki wynika bezpośrednio z dynamicznego rozwoju społeczeństwa informacyjnego, powszechnego dostępu do Internetu oraz trwałości i łatwej replikowalności informacji w przestrzeni cyfrowej, co – jak trafnie wskazuje Autorka już we wstępie rozprawy – prowadzi do swoistej „nieśmiertelności” danych osobowych. W takich realiach klasyczne rozumienie prawa do prywatności jako prawa „bycia pozostawionym w spokoju” okazuje się

niewystarczające i wymaga uzupełnienia o element autonomii informacyjnej, rozumianej jako możliwość decydowania o zakresie i czasie dostępności informacji na temat jednostki.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Autorka nie ogranicza się do analizy „prawa do bycia zapomnianym” wyłącznie jako instytucji prawa ochrony danych osobowych, lecz ujmując je również w perspektywie konstytucyjnej, badając jego relacje z innymi prawami i wolnościami jednostki. W szczególności Doktorantka konsekwentnie osadza swoje rozważania w obrębie aksjologii konstytucyjnej, akcentując znaczenie godności człowieka, prawa do prywatności oraz ochrony danych osobowych, jednocześnie nie pomijając konieczności ich wyważania z wolnością wypowiedzi oraz prawem do informacji. Takie ujęcie problemu pozwala wyjść poza poziom czysto normatywnego komentarza do regulacji unijnych, w tym art. 17 RODO, i prowadzi do refleksji nad konstytucyjnymi granicami ingerencji w sferę informacyjną jednostki oraz nad mechanizmami ochrony tej sfery w warunkach kolizji praw podstawowych.

Istotnym walorem pracy jest również próba ukazania oddziaływania „prawa do bycia zapomnianym” na krajowy porządek prawny, w tym wskazanie znaczenia regulacji unijnych dla polskiego systemu prawa oraz konsekwencji implementacji RODO dla ochrony konstytucyjnych praw i wolności. Autorka słusznie podkreśla, że analizowane prawo nie funkcjonuje w próżni normatywnej, lecz musi być interpretowane w kontekście art. 47 i art. 51 Konstytucji RP, a także w świetle otwartego katalogu dóbr osobistych prawa cywilnego. Wielopoziomowe ujęcie tematu zwiększa jego wagę naukową i czyni rozprawę istotnym głosem w debacie nad standardami ochrony prywatności w dobie cyfryzacji.

Podjęcie tego tematu należy uznać za w pełni uzasadnione również z uwagi na relatywnie skromny dorobek doktryny prawa konstytucyjnego w zakresie kompleksowej analizy „prawa do bycia zapomnianym”. Dotychczasowe opracowania koncentrują się bowiem przede wszystkim na aspektach administracyjnoprawnych, technicznych lub unijnoprawnych, marginalizując konstytucyjny wymiar tej instytucji. Rozprawa Doktorantki wypełnia zatem istotną lukę badawczą, oferując pogłębione spojrzenie na „prawo do bycia zapomnianym” jako instrument ochrony jednostki, który nie ma charakteru absolutnego i wymaga każdorazowego wyważenia z innymi wartościami konstytucyjnymi.

Tytuł rozprawy należy uznać za zasadniczo trafny w zakresie identyfikacji głównego przedmiotu badań, jakim jest „prawo do bycia zapomnianym”, oraz wskazania procesu jego normatywizacji. Na aprobatę zasługuje zwłaszcza użycie pojęcia „normatywizacja”, które trafnie oddaje ewolucyjny charakter analizowanego zjawiska, obejmujący zarówno jego genezę w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i jego późniejsze ujęcie

w aktach prawa stanowionego. Tytuł sygnalizuje także odwołanie do aksjologii praw podstawowych.

Jednocześnie jednak tytuł ten nie oddaje w pełni rzeczywistego ciężaru badawczego i struktury przeprowadzonych analiz. Choć perspektywa konstytucyjnoprawna stanowi istotny punkt odniesienia dla całej pracy i pełni ważną funkcję aksjologiczną oraz interpretacyjną, to nie ona determinuje zasadniczy tok rozważań w kolejnych rozdziałach. Trzon rozprawy opiera się bowiem na dogmatycznoprawnej analizie prawa Unii Europejskiej, skoncentrowanej na treści, funkcjach i granicach art. 17 RODO, a także na problematyce jego stosowania, egzekwowania i implementacji w prawie krajowym. W rezultacie konstytucyjnoprawne aspekty normatywizacji „prawa do bycia zapomnianym” mają w pracy charakter przede wszystkim ramowy i kontekstowy, a nie wiodący.

Ten dysonans pomiędzy zapowiedzią wynikającą z tytułu a faktycznym zakresem analiz ma znaczenie nie tylko porządkujące, lecz również metodologiczne. Może on bowiem prowadzić do nadinterpretacji konstytucyjnego charakteru ustaleń, podczas gdy zasadnicze wnioski pracy formułowane są na gruncie prawa unijnego i dogmatyki ochrony danych osobowych. Z tego względu zasadne wydaje się postawienie pytania o adekwatność zakresową tytułu w jego obecnym brzmieniu. W mojej ocenie, dla pełniejszego i bardziej precyzyjnego odzwierciedlenia rzeczywistego profilu badawczego rozprawy celowe byłoby – na etapie ewentualnej publikacji – jego doprecyzowanie, np. poprzez sformułowanie: *„Prawo do bycia zapomnianym w prawie Unii Europejskiej – konstytucyjnoprawne uwarunkowania normatywizacji”*. Taka modyfikacja lepiej oddawałaby faktyczną dominantę pracy, przy jednoczesnym zachowaniu konstytucyjnego kontekstu analiz.

Poprawność struktury rozprawy i jej zakresu

Rozprawa doktorska została przygotowana w formie klasycznej monografii naukowej. Składa się ze wstępu, czterech rozdziałów merytorycznych oraz zakończenia, a ponadto zawiera wykaz skrótów i skrótowców oraz bibliografię. Układ ten odpowiada standardom prac doktorskich i umożliwia logiczne oraz stopniowe prowadzenie analizy problemu badawczego. Wstęp pełni funkcję orientacyjną i metodologiczną – Autorka precyzyjnie określiła w nim cele pracy, sformułowała pytania i hipotezy badawcze, wskazała zastosowane metody badawcze oraz dokonała syntetycznej charakterystyki podejmowanej problematyki.

Konstrukcja rozprawy jest wewnętrznie spójna i uporządkowana. Poszczególne rozdziały pozostają ze sobą w logicznym związku, a ich układ podporządkowany został

realizacji przyjętych celów badawczych. Rozdziały drugi, trzeci i czwarty mają zbliżoną objętość, natomiast rozdział pierwszy jest wyraźnie obszerniejszy. Nie należy jednak oceniać tego jako wady strukturalnej. Rozbudowa pierwszego rozdziału, poświęconego zagadnieniom teoretycznym i aksjologicznym, pełni funkcję fundamentu dla dalszych analiz i jest w pełni uzasadniona przyjętą koncepcją pracy.

Jednocześnie należy zauważyć, że struktura rozprawy – podobnie jak jej tytuł – potwierdza dominację perspektywy unijnoprawnej i dogmatycznej nad stricte konstytucyjną. Rozdział pierwszy ma charakter wyraźnie konstytucyjny i teoretyczny, natomiast kolejne części pracy koncentrują się już niemal wyłącznie na analizie regulacji RODO, orzecznictwa TSUE oraz problemów implementacyjnych i praktycznych. Nie stanowi to wady samej konstrukcji pracy, ale wzmacnia wcześniejszą uwagę, że konstytucyjnoprawny wymiar rozprawy ma charakter wprowadzający i ramowy, a nie systematycznie rozwijany w całej jej strukturze.

Kolejność prezentowanych treści pozwala na stopniowe przechodzenie od zagadnień ogólnych do szczegółowych, a każdy rozdział zakończony jest podsumowaniem zawierającym wnioski cząstkowe. Zabieg ten wzmacnia przejrzystość wyводу i ułatwia śledzenie toku argumentacji. Ogólnie rzecz biorąc, struktura rozprawy jest logiczna i konsekwentna, a ewentualne zastrzeżenia mają charakter zakresowy, a nie konstrukcyjny.

Treść, cele i metody badawcze oraz warstwa merytoryczna rozprawy

Rozprawa została oparta na celach badawczych sformułowanych w sposób rozbudowany i ambitny, a ich realizacja w znacznej mierze przebiega konsekwentnie i w logicznie uporządkowanym toku wyводу. Autorka wskazuje cztery szczegółowe cele badawcze, obejmujące: ukazanie relacji pomiędzy triadą praw – prawem do prywatności, prawem do ochrony danych osobowych oraz „prawem do bycia zapomnianym”; analizę procesu normatywizacji tego prawa, w tym jego genezy na poziomie Unii Europejskiej i wpływu na rozwiązania przyjęte w państwach członkowskich, zwłaszcza w Polsce; dookreślenie zakresu podmiotowego i przedmiotowego „prawa do bycia zapomnianym” oraz granic jego stosowania; a także próbę rozstrzygnięcia wybranych problemów teoretycznych i praktycznych związanych z realizacją tego prawa oraz jego kolizjami z innymi normami prawnymi. Analiza treści rozprawy prowadzi jednak do wniosku, że w praktyce zasadniczy ciężar realizacji celów badawczych spoczywa na zagadnieniach związanych z unijnoprawnym ukształtowaniem „prawa do bycia zapomnianym”, wykładnią art. 17 RODO oraz orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Cele odnoszące się do relacji „triady praw” oraz konstytucyjnoprawnych uwarunkowań analizowanej instytucji są

wprawdzie obecne w pracy, lecz pełnią przede wszystkim funkcję aksjologiczną i interpretacyjną, nie stanowią zaś samodzielnego przedmiotu pogłębionej analizy dogmatycznej. W tym sensie konstytucyjnoprawny wymiar badań, akcentowany zarówno w celach pracy, jak i w jej tytule, nie zawsze znajduje pełne odzwierciedlenie w zakresie i intensywności prowadzonych rozważań. Z tej perspektywy należy stwierdzić, że cele badawcze zostały sformułowane poprawnie i w przeważającej części zrealizowane, jednak ich rzeczywista realizacja pozostaje bliższa analizie normatywizacji „prawa do bycia zapomnianym” w prawie Unii Europejskiej niż konsekwentnie prowadzonej analizie konstytucyjnoprawnej.

Autorka formułuje pytania badawcze, które porządkują tok wywodu i wyznaczają zakres prowadzonych analiz. Pewne zastrzeżenia może budzić liczba sformułowanych hipotez badawczych, które w części mają charakter zbliżony do tez opisowych i nie zawsze są wprost i jednoznacznie weryfikowane w końcowych partiach pracy. W efekcie relacja pomiędzy postawionymi hipotezami a wnioskami końcowymi mogłaby zostać wyraźniej zaakcentowana, zwłaszcza w kontekście deklarowanej w tytule i we wstępie perspektywy konstytucyjnoprawnej. Uwagi te mają jednak charakter porządkujący i nie podważają zasadniczej poprawności przyjętej koncepcji badawczej ani trafności obranej perspektywy analitycznej.

W zakresie metod badawczych Doktorantka deklaruje zastosowanie metody dogmatycznoprawnej, teoretycznoprawnej oraz historycznoprawnej, a pomocniczo także elementów metody prawnoporównawczej. Dobór tych metod należy uznać za adekwatny do przedmiotu i celów pracy. Metoda dogmatycznoprawna została wykorzystana do analizy obowiązujących regulacji unijnych i krajowych, metoda teoretycznoprawna pozwoliła na osadzenie „prawa do bycia zapomnianym” w szerszym kontekście aksjologicznym i systemowym, natomiast metoda historycznoprawna umożliwiła ukazanie ewolucji ochrony prywatności i danych osobowych. Warto w tym miejscu jednak podkreślić, że w rozprawie zdecydowanie dominuje metoda dogmatycznoprawna, co dodatkowo potwierdza, iż zasadniczy ciężar rozważań spoczywa na analizie prawa unijnego, a konstytucyjnoprawne odniesienia mają charakter wtórny i kontekstowy. Elementy metody prawnoporównawczej mają natomiast charakter raczej ilustracyjny niż pogłębiony. Nie wpływa to jednak negatywnie na ogólną wartość analityczną pracy.

Przyjęty układ metodologiczny znajduje swoje bezpośrednie odzwierciedlenie w konstrukcji części merytorycznej rozprawy, w szczególności w rozdziale pierwszym, który realizuje przede wszystkim funkcję teoretyczno-aksjologiczną, zapowiadając dalsze,

zasadniczo dogmatycznoprawne analizy. Rozdział ten stanowi fundament pojęciowy oraz aksjologiczny całego wywodu. Doktorantka podejmuje w nim pogłębione rozważania dotyczące konstytucyjnej autonomii informacyjnej jednostki, ujmowanej jako kluczowy komponent prawa do prywatności. Analiza prowadzona jest od klasycznych koncepcji tego prawa po jego współczesne postacie, ukształtowane pod wpływem rozwoju technologii informacyjnych i cyfryzacji życia społecznego. Autorka rekonstruuje genezę prawa do prywatności, jego ewolucję normatywną oraz funkcjonalną, wskazując na przesunięcie akcentów z ochrony sfery fizycznej ku ochronie informacji dotyczących osoby. Na szczególne podkreślenie zasługuje szerokie omówienie problemów definicyjnych prawa do prywatności oraz trafne rozróżnienie pomiędzy prawem do prywatności a ochroną danych osobowych. Można jednak zauważyć, że rozdział ten miejscami przybiera charakter rozbudowanego przeglądu stanowisk doktryny, co odbywa się kosztem wyraźniejszego zaznaczenia autorskiego stanowiska. Mimo to rozdział pierwszy spełnia swoją funkcję metodologiczną i stanowi spójną podstawę dla dalszych analiz.

Drugi rozdział rozprawy poświęcony został „prawu do bycia zapomnianym” w prawie Unii Europejskiej i ma charakter systematycznej analizy normatywnej. Autorka konsekwentnie przedstawia proces kształtowania się tej instytucji, poczynając od orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a następnie omawiając prace legislacyjne nad RODO. Szczególnie wartościowe jest ukazanie kompromisów legislacyjnych towarzyszących przyjmowaniu art. 17 RODO oraz poprawne rozróżnienie pomiędzy „prawem do bycia zapomnianym” a prawem do usunięcia danych. Analiza przesłanek realizacji tego prawa oraz jego ograniczeń została przeprowadzona rzetelnie i zgodnie z obowiązującym stanem prawnym. Pewien niedosyt może budzić ograniczony zakres pogłębionej refleksji krytycznej nad niespójnościami regulacji unijnych oraz nad rozbieżnościami interpretacyjnymi w orzecznictwie, niemniej rozdział ten stanowi centralny i merytorycznie najmocniejszy element rozprawy.

Rozdział trzeci poświęcony jest szczegółowej analizie „prawa do bycia zapomnianym” w kontekście ochrony danych osobowych i jego praktycznego znaczenia. Autorka podejmuje próbę zdefiniowania analizowanego prawa, omawia jego funkcje, status prawny oraz zakres podmiotowy i przedmiotowy. Szczegółowo analizuje obowiązki administratorów danych, podstawy żądania usunięcia danych oraz konieczność wyważania interesów jednostki i interesu publicznego. Odrębne miejsce poświęcono ograniczeniom w stosowaniu „prawa do bycia zapomnianym”, w tym problemom wynikającym z wolności wypowiedzi, celów archiwalnych, naukowych i historycznych, a także z istnienia kopii zapasowych i danych

nieustrukturyzowanych. Konstrukcja rozdziału jest przejrzysta i sprzyja stopniowemu przyswajaniu wiedzy.

Rozdział czwarty dotyczy implementacji prawa unijnego do krajowego porządku prawnego oraz praktycznych konsekwencji funkcjonowania „prawa do bycia zapomnianym” w Polsce. Autorka omawia krajowe regulacje wdrażające RODO, środki ochrony prawnej, odpowiedzialność administratorów danych oraz administracyjne kary pieniężne. Słusznie podkreśla znaczenie proporcjonalności tych środków oraz rolę rozwiązań technicznych i organizacyjnych w zapewnieniu skutecznej ochrony praw jednostki. W podsumowaniu rozdziału wskazuje na potrzebę dalszych zmian legislacyjnych oraz na wyzwania wynikające z rozwoju technologii. Całość rozważań pozostaje spójna z wcześniejszymi ustaleniami, przy czym konstytucyjnoprawny aspekt analiz ma w tym fragmencie charakter raczej kontekstowy niż stanowi samodzielny przedmiot pogłębionej refleksji.

Zakończenie rozprawy pełni funkcję syntetyzującą i porządkującą przeprowadzone rozważania. Autorka nawiązuje w nim do problemów zarysowanych we wstępie pracy, wskazując, że sformułowane cele badawcze zostały osiągnięte, oraz odnosząc się do kluczowych zagadnień podejmowanych w kolejnych rozdziałach. W zakończeniu Autorka podejmuje próbę odpowiedzi na pytania dotyczące aksjologicznych podstaw „prawa do bycia zapomnianym”, jego relacji z prawem do prywatności i ochroną danych osobowych, ewolucji tej instytucji w prawie Unii Europejskiej oraz granic i ograniczeń jej stosowania, w szczególności w kontekście kolizji z wolnością wypowiedzi i prawem do informacji. Zakończenie stanowi swoistą klamrę spinającą całość pracy, gdyż powraca do zasadniczych wątków obecnych w rozprawie: od konstytucyjnych i aksjologicznych podstaw ochrony prywatności, przez analizę regulacji unijnych i orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, po problemy praktyczne związane z realizacją art. 17 RODO. Jednocześnie, podobnie jak w zasadniczej części rozprawy, wyraźnie zaznacza się w nim dominacja perspektywy unijnoprawnej, przy czym konstytucyjnoprawne odniesienia pełnią funkcję ramową i interpretacyjną. Na pozytywną ocenę zasługuje także sformułowanie w zakończeniu wniosków *de lege ferenda*, które wynikają z przeprowadzonych analiz i wskazują potencjalne kierunki dalszych zmian legislacyjnych oraz refleksji doktrynalnej. Zakończenie w sposób poprawny i spójny domyka tok wyводу, nie wprowadzając nowych wątków merytorycznych i potwierdzając zasadnicze ustalenia pracy.

Strona formalna rozprawy

Rozprawa została przygotowana starannie pod względem formalnym i prezentuje wysoki poziom edytorski, odpowiadający standardom klasycznej monografii naukowej. Język pracy jest zasadniczo poprawny, precyzyjny i adekwatny do charakteru rozprawy doktorskiej, co umożliwia płynne śledzenie toku rozumowania Autorki. Styl wypowiedzi jest spójny, konsekwentny i utrzymany w tonie naukowym. Sporadycznie pojawiają się powtórzenia oraz mniej precyzyjne sformułowania, a miejscami drobne uchybienia gramatyczne lub stylistyczne. Tytułem przykładu w rozdziale 3.3 trzykrotnie w bardzo krótkim fragmencie (na str. 208) pojawia się kumulacja powtórzeń sformułowania „dostawcy wyszukiwarek internetowych”, podczas gdy stylistycznie wystarczyłoby użycie zaimka („te podmioty”, „tacy dostawcy”) lub synonimu. Z kolei na str. 199 rozprawy nie do końca jasne jest zdanie: *„Kolejną z podstaw jest dokonanie oceny czy sytuacja, w jakiej znajduje się wnioskodawca, ma charakter odbiegający od tych standardowych”*. Dla zachowania precyzji wypowiedzi zdanie to powinno zostać doprecyzowane w taki sposób, aby jednoznacznie wskazywało, o jakie „standardowe” sytuacje chodzi. Uwagi te mają jednak wyłącznie charakter redakcyjny i nie wpływają istotnie na odbiór całości pracy; mogą zostać bez większych trudności usunięte na etapie ostatecznej korekty tekstu, w szczególności w przypadku przygotowywania rozprawy do publikacji, do czego Autorkę zachęcam.

Na pozytywną ocenę zasługuje sposób opracowania aparatu naukowego. Przypisy zostały przygotowane w sposób poprawny, jednolity i przejrzysty. Co istotne, nie ograniczają się one wyłącznie do funkcji bibliograficznej, lecz w pewnym zakresie pełnią rolę pogłębiającą wywód i stanowią swoisty dialog z czytelnikiem – wskazują na odmienne stanowiska doktryny, uzupełniają tok rozumowania lub doprecyzowują przedstawiane tezy. Jednocześnie przypisy nie są nadmiernie rozbudowane ani przeładowane treścią, co należy ocenić jako ich istotną zaletę, sprzyjającą czytelności i przejrzystości narracji głównej.

Bibliografia pracy jest obszerna i zróżnicowana. Obejmuje ona akty normatywne, bogate orzecznictwo oraz literaturę naukową, w tym znaczącą liczbę publikacji obcojęzycznych. Szerokie wykorzystanie literatury obcojęzycznej należy ocenić szczególnie pozytywnie, gdyż świadczy o dobrym rozeznaniu Autorki w międzynarodowym dorobku naukowym oraz o umiejętności osadzenia analizowanej problematyki w szerszym, ponadkrajowym kontekście badawczym, spójnym z dominującą w pracy perspektywą analizy prawa Unii Europejskiej. Łącznie Autorka wykorzystwała około 310 pozycji literatury oraz

blisko 100 orzeczeń, co potwierdza solidne przygotowanie warsztatowe i rzetelność przeprowadzonych badań.

Jednocześnie pewne elementy bibliografii wymagają dopracowania. Po pierwsze, brak ponumerowania źródeł utrudnia szybkie poruszanie się po wykazie literatury. Po drugie, zastrzeżenia budzi nadmierne rozdrobnienie źródeł normatywnych, polegające na ich szczegółowym podziale na liczne podkategorie (np. akty konstytucyjne, umowy międzynarodowe, traktaty międzynarodowe, akty ustawodawcze, dyrektywy, rozporządzenia, rezolucje i deklaracje). Tego rodzaju segmentacja nie wydaje się konieczna i w pewnym stopniu zaciemnia ogólny obraz wykorzystanych źródeł. Podobny zarzut można sformułować w przypadku bogatego skądinąd orzecznictwa. Krytycznie należy również ocenić ujmowanie kilku różnych wydań tej samej publikacji jako odrębnych pozycji bibliograficznych, jak ma to miejsce np. w odniesieniu do podręcznika B. Banaszaka „Prawo konstytucyjne”. Zabieg ten może być odbierany jako próba sztucznego powiększenia liczby źródeł i nie jest uzasadniony z punktu widzenia przejrzystości bibliografii.

Pomimo wskazanych uwag o charakterze technicznym i redakcyjnym, strona formalna rozprawy stoi na dobrym poziomie. Praca jest poprawna językowo, spójna stylistycznie, oparta na solidnym aparacie naukowym i bogatym materiale źródłowym. Ewentualne niedociągnięcia formalne nie podważają jej wartości merytorycznej ani nie wpływają na ogólną, pozytywną ocenę warsztatu naukowego Autorki.

Konkluzje

Reasumując, rozprawa doktorska mgr Anity Klimas reprezentuje dobry poziom naukowy i stanowi wartościowy wkład w badania nad problematyką „prawa do bycia zapomnianym”. Pomimo wskazanych uwag krytycznych, w szczególności dotyczących adekwatności tytułu do faktycznego zakresu analiz, praca spełnia wymogi określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w dyscyplinie nauki prawne oraz potwierdza jej umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych. Uzasadnia to dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora, w tym do publicznej obrony.



dybali⁹

